

Rozważania: sobota pierwszego tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na sobotę 1
tygodnia okresu zwykłego.
Proponowane tematy to:
Szybkie i zdecydowane „tak”
św. Mateusza; Boże prośby są
darami; Dziękczynienie poprzez
Mszę Świętą.

15-01-2022

- Szybkie i zdecydowane „tak”
św. Mateusza;
- Boże prośby są darami;

- Dziękczynienie poprzez Mszę Świętą.
-

JEZUS WCHODZI W NASZE ŻYCIE i zaprasza nas, abyśmy poszli za Nim. Robił to wczoraj, robi to dzisiaj i nadal będzie to robić. Podobnie jak w przypadku Mateusza Pan wychodzi nam na spotkanie podczas naszych zajęć mówiąc: „Pójdź za Mną” (Mk 2, 14). Widzimy natychmiastową reakcję tego, który stał się później apostołem i ewangelistą. Nie wahał się opuścić swojej strefy komfortu: spotkał Chrystusa i od razu poszedł za Nim^[1]. Być może sama obecność Jezusa dodała mu pewności siebie, aby podjąć to ryzyko. Nie potrzebował też czasu, aby pomyśleć o tym, co zostawia. Ponieważ jest inteligentny, być może wyczuwa, że to będzie dobry interes i wie, że

zyskiem z tej „transakcji” będzie prawdziwe szczęście.

Pewnie czasami dręczy nas wątpliwość, czy będziemy w stanie pójść za Jezusem do końca, czy będziemy w stanie być wierni, czy nie popadniemy w rutynę i zniechęcenie? Jakie powody zwykle opóźniają naszą pozytywną odpowiedź na to, o co prosi nas Jezus? Oczywiście potrzebna jest nam pewna roztropność, aby właściwie ukierunkować nasze życie. Ponieważ zazwyczaj powołanie nie pojawia się w sposób oczywisty, nie musimy się też martwić, jeśli wkradają się wątpliwości.

„Przestraszyłeś się nieco, widząc tak wielkie światło... tak wielkie, że trudno jest ci patrzeć, a nawet widzieć cokolwiek. Zamknij oczy na widok swojej oczywistej nędzy; zwróć spojrzenie swojej duszy na wiarę, nadzieję, miłość i idź dalej, pozwalając Mu się prowadzić

poprzez tego, kto kieruje twoją
duszą”^[2].

Mateusz nie wie, co stanie się z jego
życiem, jego interesami, jego
dobrami. Być może nie wie, gdzie
będzie jutro, jak zareagują jego
współpracownicy i czy będzie mógł
pozostać na zawsze blisko Mistrza.
Dla niego wszystko jest nowe, ale ma
już wystarczająco szeroki zakres
widzenia i pokorę, aby nie pozostać
w tym, co już dobrze zna, w swoim
otoczeniu. Nie kieruje się tym, co
powiedzą inni. Daje się opanować
bezinteresowności propozycji, którą
złożył mu Pan. „On, nasz nauczyciel,
dźwiga cały ciężar krzyża,
pozostawiając mi tylko najmniejszą i
najbardziej nieznaczącą część. On
jest nie tylko widzem mojej walki, ale
bierze w niej udział, wygrywa i
doprowadza każdą walkę do
szczęśliwego zakończenia”^[3].

„PO RAZ KOLEJNY stajemy wobec paradoksu Ewangelii: jesteśmy wolni, gdy służymy; odnajdujemy się w pełni, gdy dajemy siebie; posiadamy życie, jeśli je tracimy (por. Mk 8, 35). To jest czysta Ewangelia”^[4]. Każda prośba, którą Bóg kieruje do nas jest w rzeczywistości darem. Sprzeciwianie się wolności i poświęceniu, woli i szczęściu Bożemu jest wielkim kłamstwem, które podszeptuje nam diabeł. Złemu duchowi bardzo zależy na tym, abyśmy nie zauważali piękna poświęcenia i darów, które Bóg chce nam dać.

Może się zdarzyć, że pomyślimy, iż Boże zobowiązania ograniczają naszą wolność. Zdarza się, że nie jesteśmy pewni, czy dotrzynamy danego słowa, jeśli w pewnym momencie zmieniają się okoliczności lub zmieniają się nasze postawy, które teraz czynią nas szczęśliwymi w konkretnej sytuacji. Ale zawsze

będziemy w stanie odpowiedzieć miłością, zaangażować naszą wolność bez lęku, jeśli tylko pozwolimy, by On nas zdobył. Odpowiemy darem naszego życia tylko wtedy, gdy wcześniej odkryjemy, że otrzymaliśmy o wiele więcej niż On teraz od nas wymaga. W błędzie są ci, którzy myślą, że robią prezent podobny do tego, który otrzymali, gdyż szybko znajdują powody, by powiedzieć „nie” – że się mylili, że być może nie warto. Ci, którzy potrafią uświadomić sobie ogrom tego, co otrzymali, nigdy nie przestają być zadziwieni i będą pełni szczerzej wdzięczności.

„ZAPRAWDĘ GODNE TO I SPRAWIEDLIWE, abyśmy zawsze i wszędzie Tobie składali dziękczynienie”, powtarzamy we Mszy św. Tak zaczyna się wiele

prefacji i dlatego chcemy pozostać w nieustannym dziękczynieniu. Nawet zanim powiemy Bogu „tak” w wielu rzeczach, których jeszcze nie rozumiemy, to ta modlitwa może nam pomóc z góry dziękować. Będą dni, kiedy ścieżki naszego życia będą bardziej wyboiste, kiedy będziemy musieli wspiąć się w kierunku Kalwarii. Możemy więc pomyśleć, że Jezus antycypował dar swego Ciała wieczorem Wielkiego Czwartku i uczynił to właśnie podczas dziękczynienia. Za każdym razem, gdy uczestniczymy w Eucharystii uświadomiamy sobie tę postawę: „Dziękował, błogosławił, łamał i dawał swoim uczniom, mówiąc...”.

Dziękczynienie to najlepszy sposób na przyjęcie daru. Dziękczynienie oznacza uznanie daru, docenienie bezinteresownej miłości Tego, który daje. Przyjęcie z wdzięcznością czegoś, co nas kosztuje, ma tę wielką zaletę, że pomaga nam nie pogubić

się w ludzkich wyliczeniach,
oderwać się od wyrzeczenia, jakie się
z tym łączy. Mateusz podziękował
Jezusowi za jego wezwanie ucztą. Nie
wahał się zaprosić swoich przyjaciół,
grzeszników takich jak on: to był jego
dar dla Jezusa. „Pewnego dnia Bóg
wdzięczności zawoła: «Teraz moja
kolej». Och! Co wtedy zobaczymy?” –
pisała św. Teresa de Lisieux. „Że
życie nigdy się nie skończy? Bóg
będzie duszą naszej duszy...
Niezgłębiona tajemnica! Oko
człowieka nigdy nie widziało
niestworzonego światła, jego ucho
nigdy nie słyszało niebiańskich
harmonii, a jego serce nie może
przewidzieć tego, co Bóg rezerwuje
dla tych, których kocha”^[5].

Nie ma lepszego czasu niż Msza św.,
aby dziękować Bogu za nasze
powołanie, nawet jeśli wciąż
próbujemy zrozumieć, co chce nam
dać Boża miłość. Ofiarowanie
naszego powołania każdego dnia,

wraz z ofiarą Jezusa z samego siebie,
po to, aby Bóg Ojciec przyjął je razem
jako jedną ofiarę, może być
najlepszym źródłem radości. I jaki to
cud, że właśnie nasza Matka,
Najświętsza Maryja Panna, nauczyła
nas dziękować od pierwszego
momentu: „Wielbi dusza moja Pana,
i raduje się duch mój w Bogu, moim
Zbawicielu” (Łk 1, 46-47).

.....

[1] Por. Św. Josemaría, *Kuźnia*, nr 6.

[2] Tamże, nr 1015.

[3] Św. Paweł Le-Bao Tinh, *List z 1843 r.*, cyt. w: *Liturgia Godzin*, 24 listopada.

[4] Papież Franciszek, *Audiencja*, 20 października 2021.

[5] Św. Teresa z Lisieux, *List 94 do Celiny*, 14 lipca 1889.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/rozwazania-sobota-
pierwszego-tygodnia-okresu-zwyklego/](https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-sobota-pierwszego-tygodnia-okresu-zwyklego/)
(16-03-2026)